

# Modernizacja robotów - kolejny obszar działalności Refactory

data aktualizacji: 2022.07.20



**Pod koniec 2020 roku zakład Renault we Flins przeszedł transformację i przestawił się w całości na funkcjonowanie zgodne z zasadami gospodarki o obiegu zamkniętym. Tak powstał kompleks Refactory. Zakład, specjalizujący się w przywracaniu samochodów używanych do stanu fabrycznego, wpisuje się w nową strategię Grupy Renault, która zakłada generowanie wartości przez cały cykl życia modeli wszystkich jej marek.**

Nie tylko samochody stały się przedmiotem tej strategii. W Refactory powstał ostatnio nowy wydział, na którym będą poddawane modernizacji roboty przemysłowe. Jak odmłodzić o dwadzieścia lat narzędzie produkcyjne?

Na terenie Refactory we Flins dziesiątki robotów przemysłowych, ustawionych w rzędach, czekają na modernizację. Ich przypadek kojarzy się z historią Benjamina Buttona, bohatera opowiadania F. Scotta Fitzgeralda: po osiągnięciu dojrzałości zaczynają młodzić. W jaki sposób? Dzięki klastrowi „Retrofit”, którego zadaniem jest ich modernizacja; po jej przejściu będą mogły zostać ponownie zamontowane na liniach produkcyjnych. W bieżącym roku zmodernizowanych zostało czterdzieści robotów, które pozwolą na wdrożenie ważnych projektów, takich jak uruchomienie w zakładzie w Douai produkcji nowego Mégane E-Tech elektrycznego.

**Sandouville, Maubeuge, Douai... roboty z różnych zakładów Grupy Renault**

Stoją tu jak na zgromadzeniu pracowników, których wysłano na wcześniejszą emeryturę. Wycofane z linii produkcyjnych roboty z fabryk w Sandouville, Maubeuge i Douai zostały zgromadzone na zarządzanym przez Nathalie wydziale narzędziowym zakładu we Flins. O ile poprzednio każdy z zakładów modernizował swoje roboty we własnym zakresie, to obecnie działalność ta została scentralizowana w ramach Refactory, aby w pełni wykorzystać potencjał wyspecjalizowanego zespołu i dzielić się doświadczeniem w ramach jednego wydziału. Do 2023 roku stan osobowy zespołu zostanie podwojony i będzie wynosił ośmiu techników i jednego spedytora.

Po dokładnym oczyszczeniu roboty są badane przez robotyków, którzy przeprowadzają niezbędną diagnostykę przed przystąpieniem do ich „rewitalizacji”. Wymiana płyty głównej, wiązek przewodów, silnika czy kiści (elementu ramienia) – wszystkie te operacje są możliwe w Refactory.

### **Modernizacja każdego robota zajmuje około czterdziestu godzin!**

Roboty pochodzące z fabryki w Maubeuge zostały dostarczone w 2021 roku. Miało to miejsce w związku z zakończeniem produkcji starego Kangoo i rozpoczęciem produkcji jego nowej wersji na nowym wydziale. W następstwie tych zmian pierwszych osiemnaście robotów spawalniczych i manipulacyjnych zostało zdemontowanych i przewiezionych do Flins w celu modernizacji. Po jej zakończeniu zostaną odesłane do Douai, by służyć tam na linii montażowej Nowego Mégane E-Tech elektrycznego w nowej roli.

- Dzięki centralizacji procesu modernizacji robotów udało nam się obniżyć nakłady inwestycyjne związane z wdrażaniem nowych projektów oraz koszty napraw. Podjęte działania pozwoliły nam także skrócić stale wydłużające się terminy dostaw nowych robotów, sięgające nawet czterdziestu tygodni zamiast pierwotnie zakładanych dwudziestu – mówi Nathalie, szefowa wydziału narzędziowego.

### **Etapy transformacji**

Przed przystąpieniem do modernizacji robotów konieczne jest wykonanie kilku wstępnych działań: udokumentowanie dat zakończenia produkcji modeli, określenie dostępności obiektów i scentralizowanie potrzeb zakładów. To rola Gabriela, architekta cyklu życia narzędzi produkcyjnych. Jego zadaniem jest koordynacja wszystkich działań związanych z inwentaryzacją we współpracy z wyznaczonymi rozmówcami z każdego z zakładów oraz w kontakcie z przyszłymi odbiorcami. Po tym pierwszym etapie realizacji zadania do akcji wkracza zespół ds. modernizacji, który zajmuje się demontażem, transportem i transformacją robotów. Czynności te obejmują mycie, spuszczenie płynu hydraulicznego, wymianę części, aktualizację systemu oprogramowania, testy precyzji działania i testy wytrzymałości, a na koniec ich przygotowanie do wysyłki. Wszystkie wymienione etapy są niezbędne do zapewnienia udanej transformacji środków produkcji.

### **Najbliższa wysyłka: do Hiszpanii!**

Uruchomiony zaledwie rok temu zakład już teraz cieszy się dużym powodzeniem. Zamówień na roboty przemysłowe nie brakuje. Nawet Hiszpania wpisała się na listę oczekujących w celu odnowienia części wydziału blacharskiego w zakładzie w Valladolid. Zakład złożył zamówienie na sześć robotów (w tym cztery roboty do łączenia blach przez klinczowanie), które zostaną dostarczone przez zakład w Sandouville, po uprzedniej modernizacji we Flins. Aby móc stawić czoła wszystkim tym potrzebom, zaplanowano również szereg zmian w samym zakładzie. W lipcu br. zostanie on powiększony i zyska kilka nowych pomieszczeń w celu zwiększenia jego mocy przerobowych. A żeby niczego nie ukrywać, kilka robotów jest już przygotowywanych na potrzeby bardzo oczekiwanego modelu: przyszłego Renault 5 elektrycznego, które będzie produkowane w zakładzie w Douai, na terenie klastra ElectriCity.

- Wykorzystujemy wszelkie możliwości zwiększania naszej oferty robotów i wyjścia naprzeciw potrzebom zakładów Grupy. Od 2023 roku zamierzamy zmodernizować ponad sto siedemdziesiąt robotów rocznie na potrzeby realizacji projektów Electricity. Działalność ta powinna nam zapewnić rocznie oszczędności rzędu trzech milionów euro - mówi Pascal, ekspert ds. projektowania procesów montażowych.

- Ta nowa, ekonomicznie uzasadniona działalność wychodzi naprzeciw wyzwaniom związanym z transformacją ekologiczną i działaniami na rzecz bardziej zrównoważonej konsumpcji. Kupować mniej, jak najlepiej wykorzystać istniejące produkty i stworzyć nowy model przemysłu ukierunkowanego na gospodarkę o obiegu zamkniętym - to jedno z priorytetowych zobowiązań Grupy Renault.

Fot. Renault

Źródło: